

No 87.

Kalendarzyk tygodniowy.

Środa Św. Lamperta.  
Czwart. Św. Aniceta B.  
Piąt. Św. Bogumiła.  
Sob. Św. Włodzim.  
Niedz. Op. Św. Józefa.  
Poniedz. Św. Anzelma B.  
Wtorek Św. Sotera.

Wschód: g. 5 m. 6.  
Zachód: g. 6 m. 56.  
Dł. dnia: g. 13 m. 50.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —  
Półrocz. " 4 " —  
Kwartal. " 2 " —  
Miesięcz. " — " 67  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —  
Półrocznie " 5 " —  
Kwartalnie " 2 " 50  
Miesięcznie " — " 85

Redakcja

w ŁODZI,  
ul. Piotrkowska № III.  
№ telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Środa, dnia 3 (16) kwietnia 1902 r.

Kantory: własny w Warszawie, Wspólna 32; w Pabianicach u p. Łękawskiej; w Zgierzu u p. Ikierta.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelony lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologie po 15 kop. za wiersz petitowy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

## Dr. medycyny I. Łukasiewicz

Piotrkowska № 10.

Akuszerya. — Choroby kobiece.

Przyjmuje od godz. 8—11 rano i od 5—7 popołudniu.

### Rozkład pociągów.

Wychodzą z Łodzi: o godz. 12.31, 6.44\*\*, 7.12\*, 12.45, 3.05\*, 6.02\*\*, 7.28.

Przychodzą do Łodzi: o godz. 3.09, 5.03, 9.32, 10.23\*\*, 3.52, 4.58, 8.22\*, 10.58\*\*.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi, oznaczone \*, nie mają bezpośredniej komunikacji z Warszawą; pociągi, oznaczone \*\*, służą dla bezpośredniej komunikacji Łódź—Warszawa bez przesiadania się w Koluszkach.

## Przegląd polityczny.

Łódź, 16 kwietnia.

Ciekawy zatarg wyniknął obecnie pomiędzy Włochami a Szwajcaryą.

Konstytucja szwajcarska nie zna kary za obrazę majestatu monarchów zagranicznych, których w danym wypadku traktuje jak osoby prywatne. Na tem tle właśnie wyniknął wspomniany zatarg z powodu, że jedno z anarchistycznych pism szwajcarskich wydrukowało seryę artykułów, uwłaczających pamięci zamordowanego króla Humberta. Poseł włoski, przyrzeczony szwajcarskiej, Silvestrelli, zażądał ukarania odnośnej redakcji, na co rząd szwajcarski zgodzić się nie mógł, gdyż tylko na żądanie osoby pokrzywdzonej, a jak w danym wypadku króla Wiktora Emanuela, sądy szwajcarskie mogłyby wytoczyć proces redaktorowi gazety, która ubliżyła pamięci króla Humberta. Silvestrelli oświadczył, że król Wiktor Emanuel nie podał wniosku o wytoczenie procesu i żądał, aby na jego osobiste żądanie ukarano redaktora anarchistycznego pisma. Że zaś rząd szwajcarski ponownie odmówił, powołując się na wyraźny przepis prawa szwajcarskiego, Silvestrelli przyjął to jako osobistą obrazę. Rada związku szwajcarskiego wystąpiła do rządu włoskiego z żądaniem, aby odwołał Silvestrellego, z którym jednocześnie zerwano wszystkie stosunki dyplomatyczne. Krok podobny uznano w Rzymie za obrazę i zerwano z kolei wszelkie stosunki z dyplomatycznym przedstawicielem Szwajcaryi.

Jestto poniekąd zamach na konstytucję szwajcarską, wywieranie nacisku na rząd szwajcarski, by zmienił prawa, obowiązujące oddawna i uznane przez wszystkie państwa.

Rozdrażnienie obustronne jest tak wielkie, że doprowadzić może do poważnych zakłóceń, przyczem Szwajcaryą zostanie prawdopodobnie odosobniona, albowiem większość państw euro-

pejskich stałego ładu oddawna jest niezadowoloną z szwajcarskiego prawa zabezpieczającego schronienie dla przestępców politycznych. Wskutek tego prawa na ziemi szwajcarskiej gromadzą się anarchiści, socjaliści i wogóle wszyscy w kraju własnym pokłóceni z istniejącym porządkiem. Gazety niemieckie nawet liberalne występują ostro przeciw Szwajcaryi, zwłaszcza też od czasu nowego kursu w polityce antipolskiej w Prusach, ponieważ z prawa schronienia w Szwajcaryi korzystają i polacy, wedle zaś opinii dzienników niemieckich w Szwajcaryi znajduje się główne ognisko agitacji wielkopolskiej. Rząd niemiecki z przyjemnością by dopomógł do zmiany konstytucji szwajcarskiej, w zatargu jednak czynnego udziału nie weźmie. Niemcy bowiem boją się jak ognia wszelkich zatargów, z których Bóg wie co wynikać może.

Wybory we Francji do izby poselskiej, które odbywać się mają w końcu bieżącego miesiąca, budzą coraz to większe zainteresowanie.

Kampania przedwyborcza wre w całej pełni, lecz jak dotychczas nie jeszcze stanowczo określić się nie da. Prasa francuska dzieli wszystkich wyborców na dwie olbrzymie grupy, przeciwników i stronników obecnie rządzącego Francją gabinetu Waldeck-Rousseau. Jest to tylko termin dziennikarski, trudno bowiem we wszystkich okręgach wyborczych złączyć w odłam, kierujący się jednym programem, melinistów, bonapartystów, orleanistów, narodowców à la Deroulède, ligę patriotyczną, antysemitów à la Drumond i antysemitów à la Guerin.

Rdzeń zaś wyborów leży w wejściu do nowej izby poselskiej takiej ilości zwolenników obecnego gabinetu, by Waldeck-Rousseau mógł się utrzymać przy władzy, od tego bowiem zależy dalsza polityka Francji.

Co ważniejsze, ani jedna z licznych partij politycznych chwili obecnej nie może wystąpić z programem, któryby mógł porwać za sobą cały lud francuski. Meliniści występują przeciw ministeryum, obwiniając je o dezorganizację armii; monarchiści i bonapartyści jadą na tymże samym koniku i obwołują melinistów za jedyne patryotów francuskich, których podtrzymać należy w walce ze zwolennikami gabinetu Waldeck-Rousseau. Nawet na żądanie Wiktora Napoleona bonapartyści cofnęli swoje kandydatury na rzecz melinistów.

Organ monarchistów „Gaulois“, drukując listę kandydatów do izby poselskiej we wszystkich departamentach, dzieli ich tylko na ministeryalnych i antiministeryalnych, do pierwszych zalicza tych wszystkich, którzy głosowali za prawem o kongregacjach, do drugich tych, którzy byli przeciw temu prawu. Wiadomo zaś powszechnie, że wszyscy monarchiści byli po stronie kongregacji duchownych, co znaczy, że przy obecnych wyborach zanosi się na koalicję wszystkich grup monarchicznych z żywiołami republikańskimi zachowawczymi.

Z ogólnego atoli toku agitacji przedwyborczych wnosić można, że nowa izba poselska złożoną będzie przeważnie ze zwolenników gabinetu Waldeck-Rousseau, który bądź co bądź uci-

zył drajfusadę we Francji i przez szczęśliwą politykę zagraniczną zapewnił trzeciej rzeczpospolitej poważny głos w radzie narodów.

Kolonialna polityka Anglii poniosła nowy cios ze strony Kanady, która coraz to wyraźniej zaznacza swoją samodzielność i niezależność od metropolii, będąc opartą o szeroki swój samorząd.

Jeszcze w styczniu r. b. minister kolonii, lord Chamberlain zwrócił się z notą do rządu kanadyjskiego, w której prosił, by prezes ministrów Kanady, wyznaczony jako urzędowy przedstawiciel tej kolonii na obrzędzie koronacyjnym króla Edwarda VII, przedłużył swój zamierzony pobyt w Londynie przynajmniej do trzech tygodni, w celu narady z ministrami królewskimi nad trzema sprawami.

Idzie mianowicie o ustalenie politycznego stosunku Kanady odnośnie do metropolii, o naradzenie się nad środkami obrony imperyum wielkobrytańskiego i o stosunkach handlowych między Anglią i Kanadą.

Rząd kanadyjski pozwolił po koronacji pozostać swemu ministrowi w Londynie, w charakterze gościa królewskiego lecz gubernator Kanady lord Minto zawiadomił lorda Chamberlaina, że rada ministrów kanadyjskich uznała za stosowne poddać pod obrady z ministrami angielskimi tylko sprawę uregulowania stosunków handlowych między Anglią i Kanadą. Sprawy zaś co do stosunku politycznego Kanady do metropolii i obrony imperyum wielkobrytańskiego odłożył na czas późniejszy. To znaczy, że Kanada nie życzy sobie wiązać się ściślej z metropolią, o co oddawna już dobija się lord Chamberlain.

Nie ulega wątpliwości, że Kanada coraz więcej stara się rozszerzyć i tak już bardzo szeroki samorząd, a kto wie nawet, czy przy sprzyjających ku temu okolicznościach nie byłaby gotową ogłosić absolutnej swej niepodległości, tembardziej, że ludność kanadyjska złączoną jest nader słabymi więzami z Anglią.

W ogólnej liczbie pięciu milionów, z których się składa zaludnienie Kanady, 1,600,000 stanowią francuzi, 980,000 irlandczycy, 320,000 niemcy, 180,000 indyanie i murzyni, 800,000 szkoci a 970,000 anglicy. W ten zaś sposób w parlamencie kanadyjskim anglicy są w znacznej mniejszości.

W gabinecie kanadyjskim prezesem ministrów jest Wilfrid Lorie, trzech ministrów francuzi z pochodzenia, dwaj potomkowie irlandczyków, jeden Niemiec, a tylko trzech Anglików.

Po takim gabinecie rząd angielski nie mógł się spodziewać, by wpłatał chętnie bogatą Kanadę w wir polityki angielskiej.

S. J.







ś. † p.

**ANTONI GUSTAW BEM.**

Wczoraj w nocy zmarł ś. p. Antoni Gustaw Bem, krytyk, historyk literatury i gramatyk polski.

Bem urodził się w 1848 r., w miasteczku Lipsku w gubernii radomskiej. Lata szkolne spędził w Radomiu i Sandomierzu, ząd udał się do Warszawy i w roku 1866 wstąpił do Szkoły Głównej, jako słuchacz wydziału filologiczno-historycznego. Zawód literacki rozpoczął około roku 1872 w „Opiekunie domowym” i zwrócił na wstępie swej działalności publicystycznej uwagę sylwetami Adama Pługa i Elizy Orzeszkowej. Równocześnie prawie ukazały się w „Niwie” dwa studia historyczno-literackie Bema o satyrach Krzysztofa Opalińskiego i „Wizerunku” Mikołaja Reja.

W roku 1874 przeniósł się ś. p. Bem do Kiele i jako nauczyciel języka polskiego, greckiego i łacińskiego na chleb powszedni zarabiał. Czasopisma warszawskie zasilal ustawicznie rozprawami treści historyczno-literackiej. „Przegląd tygodniowy” i „Nowiny” ogłosiły doskonale studia Bema o sejmie Mokronowskiego i Andrzeju Towiańskim.

Po rocznym pobycie w Warszawie powrócił znowu do Kiele na posadę nauczyciela języka polskiego w gimnazjum.

W tym czasie nadsyłał do czasopism warszawskich cenne rozprawy o Trembeckim, o «Obywatelu polskim z doby romantyzmu», o «Przebłykach humoru satyrycznego w literaturze polskiej», «Adamie Belcikowskim, jako krytyku literatury» itp. Na szczególne wyróżnienie w tej epoce jego działalności zasługują prace poświęcone gramatyce polskiej, a przedewszystkiem «Zarys wykładu mowy polskiej» i «Jak mówić po polsku?»

W roku 1888 opuścił Bem służbę rządową i, powróciwszy do Warszawy, pracował w «Prawdzie», «Przeglądzie Tygodniowym», «Kraju» i «Ateneum». Pisał o «Echach mesyanicznych w literaturze polskiej», o «Dziejach Polski» Bobrzyńskiego, o Adamie Asnyku; przytem wspólnie z D. Zglińskim tłómaczył dzieło Quineta «Duch mowy» i przełożył oraz uzupełnił «Dzieje literatury polskiej» Wł. Spasowicza.

Był to pisarz głęboko wykształcony i posiadający pierwszorzędną talent literacki, skażony dopiero pod koniec życia pośpiechem roboty, koniecznością zarobkowania.

**Nasz przemysł górniczy w roku 1901.**

Jedną z pierwszych gałęzi przemysłu naszej gubernii jest niezaprzeczenie przemysł górniczy, głównym siedliskiem którego jest bogate nasze zagłębie dąbrowskie.

Zdawałoby się, że zeszłoroczny zastój w przemyśle żelaznym i upadek z początkiem roku ubiegłego cen na węgiel wpłyną ujemnie na rozwój przemysłu górniczego, gdy tymczasem zebrane świeżo dane w gub. piotrkowskiej na rok ubiegły wykazują dalszy i niespodziewany jego rozwój.

Według tych danych w roku ubiegłym zameldowano władzy górniczej o odkryciu minerałów w 41 miejscach, w tej liczbie w 39 węgla kamiennego i w 2 rudy żelaznej. Prósb o wywłaszczenie gruntów, w celu rozszerzenia eksploatacji podano 33, w tej liczbie od kopalni węgla kamiennego 31, węgla brunatnego 1 i galmanu 1. Zatwierdzono w roku sprawozdawczym 20 nowych przestrzeni w tej liczbie: dla eksploatacji węgla kamiennego 4, węgla brunatnego 3, rudy żelaznej 12 i galmanu 1.

W roku ubiegłym eksploatacja węgla prowadzoną była w 38 kopalniach. Wydobyto ogółem w ciągu roku ubiegłego 256,604,531 pud. czyli więcej niż w roku 1900 o 4,818,916 pud.

Produkcya ta pochodzi z następujących kopalni:

- 1) „Jerzy” Towarz. Sosnowickiego 32,818,037 pd.
- 2) „Andrzej” „ Sosnow.

	dzierż. Wrzosek	1,312,445 „
3)	„Pokład Rudolf” Tow. Sosnow. dzierzawca Zwoliński	1,575,172 „
4)	„Helena” Tow. Sosnow. dzierz. Żołędziowski	1,332,459 „
5)	„Albina” Tow. sosnow. dzierz. Szyszkin	1,022,976 „
6)	„Ryszard” Tow. sosnow. dzierz. Miecznikowski	241,706 „
7)	„Odkrywka Rudolf” Tow. sosnow. dzierz. Żolnowski	356,898 „
8)	„Ignacy” Tow. sosnow.	24,557,825 „
9)	„Stella” Tow. sosnow. dzierz. Sternicki	440,664 „
10)	„Matylda” Tow. sosnow. dzierz. Piwowar	136,560 „
11)	„Tadeusz” Tow. sosnow. dzierz. Wieczorkiewicz	252,768 „
12)	„Saryusz” Tow. sosnow. dzierz. Bielski	129,278 „
13)	„Józefów” Tow. Sosnow. dzierz. Zieliński	6,546 „
14)	„Kazimierz” Tow. warszawskiego	26,066,215 „
15)	„Feliks” Tow. warsz.	7,201,050 „
16)	„Paryż” dzierz. przez Tow. francusko-włoskie od Plemiannikowa i Riesen-kampfa	21,168,120 „
17)	„Koszelew” „ „	6,075,300 „
18)	„Leokadya” Plemiannikowa i Riesen-kampfa dzierz. Wrzosek	1,217,190 „
19)	„Jan” sukces. hr. Walewskiego	3,550,053 „
20)	„Flora” Austriackiego banku międzynarodowego i Loransa	11,939,158 „
21)	„Staszyc I” rządowa dzierz. przez Towarz. francusko-włoskie	74,371 „
22)	„Staszyc II” rządowa dzierz. Tow. franc.-wł.	6,228 „
23)	„Reden” rządowa dzierz. przez Tow. franc.-wł.	4,878,091 „
24)	„Nowa-Reden” rządowa dzierz. Tow. franc.-wł.	1,287,020 „
25)	„Hr. Renard”	35,507,146 „
26)	„Saturn” Tow. „Saturn”	26,264,922 „
27)	„Czeladź” Tow. anonimowego	16,293,100 „
28)	„Wiktor” Tow. sosnow.	18,470,739 „
29)	„Antoni” Stochelskiego dzierz. Schön i Lamprecht	3,503,397 „
30)	„Mikołaj” Rana dzierz. Kotlar	176,010 „
31)	„Grodziec” Tow. Grodzieckiego	162,584 „
32)	„Grodziec” Ciechanowskiego	2,660,533 „
33)	„Jakób” Tow. sosnow. dzierz. Sternicki	55,278 „
	Razem węgla kamiennego	250,739,939 pd.

Węgiel brunatny:

1)	„Katarzyna i Konrad” Tow. akc. Poremba	948,380 pd.
2)	„Ludwika” Poleskiego dzierz. Meerhold	2,179,250 „
3)	„Adolf” bracia Bauerertz	80,548 „
4)	„Ryszard” Landau i suke. Ejgera	105,207 „
5)	„Nierada” Strzeszewskiego	2,551,207 „
	Razem węgla brunatnego	5,864,592 pd.

Eksploatacja rudy żelaznej prowadzona była w 26 kopalniach, z których największą ilość produkcji wydobyto z kopalni „Skalka”, należącej do Tow. sosnowickiego. Ogółem w roku ubiegłym wydobyto rudy żelaznej we wszystkich kopalniach gub. piotrkowskiej 9,455,015 pud. mniej, niż w roku 1900 o 5,992,807 pud. Zmniejszenie się eksploatacji rudy żelaznej spowodował zastój w przemyśle wielkim.

Zakładów metalurgicznych żelaznych funkcjonowało 8. W ciągu roku przetopiono żelaza 10,443,901 pud. Zakładów czyli hut cynkowych pracowało 3. Przetopiono w nich rudy 3,999,302 pud. i otrzymano cynku 372,634 pudy, czyli że przetopiono rudy więcej, niż w roku 1900 o 251 tys. 930 pud. i otrzymano cynku o 8,616 pud. więcej. Oprócz tego, była czynną fabryka bla-

chy cynkowej „Emma”, należąca do Tow. sosnowickiego, w której wyprodukowano 203,763 pudy blachy cynkowej więcej, niż w roku 1900 o 25,827 pud.

W znajdujących się w gub. piotrkowskiej 40 kamieniołomach wydobyto: kamienia wapiennego 58,784 sąż. kub., dolomitu 546 sąż. kub., szabru 300 sąż. kub., czyli razem 59,630 sąż. kub. więcej, niż w roku 1900 o 25,827 sąż. kub.

Do eksploatacji kopalni i kamieniołomów użyto następującą ilość materiałów wybuchowych: prochu 42,655 pud. 4 fun., dynamitu 14 tys. 086 pud. 32 funty, centry (knota) 337,922 krawki, kapiszonów dynamitowych 1,173,655 sztuk.

Kotłów parowych pracowało w kopalniach i w zakładach metalurgicznych 566.

Cyfry powyższe dają jasny pogląd, na jak wysokim poziomie stanął w gub. piotrkowskiej przemysł górniczy, rozwijający się coraz więcej, pomimo zastoju i ciężkich warunków, z jakimi jest połączona eksploatacja podziemna.

Przyjrzyjmy się bowiem kronice wypadków, która obejmuje następujące dane:

W kopalniach węgla pracowało 19,023 ludzi, z których 12,352 pod ziemią i 561 na powierzchni (w tej liczbie 4,679 mężczyzn, 968 kobiet i 24 małoletnich) nieszczęśliwym wypadkiem uległo 1,020 (co stanowi około 6 pr.), ponieważ jednak wypadki zdarzają się jedynie pod ziemią, procent zatem wypadnie około 8 i pół. Z tej liczby poszkodowanych 77 znalazło śmierć, 31 pozostało inwalidami, 912 zaś wyzdrowiało.

W kopalniach rudy było 65 wypadków z ludźmi, z tych 5 zabitych, 3 inwalidów, 57 wyzdrowiało.

W zakładach metalurgicznych żelaznych było wypadków 1229, wyzdrowiało 1,200, pozostało inwalidów 27, zabitych 2.

W hutach cynkowych na 579 pracujących, było 11 wypadków, w których wszyscy wyzdrowieli.

Największy zatem procent wypadków śmiertelnych jest w kopalniach węgla.

Pomoc lekarska zorganizowana jest bardzo dobrze, oprócz bowiem korzystania ze szpitali ogólnych, istnieje 10 szpitali specjalnych, mianowicie: 1) Huty bankowej w Dąbrowie na 40 łózek, 2) Kopalni Tow. warszawskiego we wsi Ostrowy na 24 łózek, 3) na kopalniach francusko-włoskiego Tow. na 20 łózek; 4) na kopalniach sosnowickiego Tow. w Sosnowcu na 70 łózek; 5) tegoż Tow. we wsi Pogoń na 50 łózek; 6) Tow. Hr. Renard w Sielcu na 30 łózek; 7) Tow. „Saturn” w Czeladzi na 39 łózek; 8) Huty „Katarzyna” w Sielcu na 30 łózek; 9) Tow. B. Handke w Częstochowie na 10 łózek; 10) Tow. Stara-Kuźnica na 10 łózek.

**WIADOMOŚCI ZAMIEJSCOWE.****Z Krakowa.**

— Pomnik Grotgera stanie na plantacjach w pobliżu gmachu Towarz. przyjaciół sztuk pięknych. Komitet pod przewodnictwem p. Stachiewicza posiada na ten cel 10,000 koron.

— Jakiś agent, niemiec, wiozący około 30 robotników, porzucił ich na bruku w Krakowie, a sam znikł.

— Magistrat miasta przyjął ofertę przedsiębiorcy francuskiego i udzielił mu pozwolenia na wybudowanie cyrku. Taką samą ofertę przedsiębiorcy niemieca, jak wiadomo, odrzucono.

— Odbyło się walne zgromadzenie stróżów krakowskich, na którym uchwalono następujące rezolucje: mieszkanka stróżów w suterynach i piwnicach, jako wysoce niehygieniczne i niebezpieczne, z powodu przeprowadzonych przez nie rur wodociagowych, powinny być zniesione; jeżeli właściciel domu godzi stróża bez płacy, tylko za mieszkanie, to za nieporządki po godzinie 7-iej wieczorem odpowiadać winien tenże właściciel, a nie stróż; tak samo nie może być odpowiedzialny stróż za otwartą bramę w nocy, jeżeli lokatorzy posiadają od niej klucze.

— Po mieście krąży pogłoski, że na Bielanach odbył się pojedynek pomiędzy dwoma oficerami z Wiednia. Spotkanie to miało fatalne skutki, jeden bowiem z przeciwników rozplatał pałaszem drugiemu czaszkę, otrzymał jednak natychmiast takie cięcie w pierś, że skonał na miejscu, drugi zaś zmarł nazajutrz.



dziedzicznej gub. moskiewskiej. Urodzony w r. 1853 (liczył więc lat 49), po ukończeniu kursu uniwersytetu petersburskiego ze stopniem kandydata praw, w r. 1876 wstąpił na służbę do departamentu spraw ogólnych ministerium spraw wewnętrznych.

W roku 1893 r. t. Dymitr Sipiagin mianowany był wiceministrem dóbr państwa, w roku 1894 wiceministrem spraw wewnętrznych, a w r. 1895 głównym zarządzającym kancelaryą do przyjmowania próśb, na Najwyższe Imię wnoszonych, z którego to stanowiska r. t. D. S. Sipiagin przeszedł na urząd ministra spraw wewnętrznych i szefa żandarmów w r. 1900.

Wiceministrami spraw wewnętrznych są obecnie: r. t. Stisziński, r. t. Zinowjew, r. t. Durnowo i generał-major ks. Swiatopek-Mirski.

### Rozruchy w Belgii.

Zwołane w Molenbeek zgromadzenie ludu w porę odwołano skutkiem zgodnego porozumienia pomiędzy deputowanym Elbersem i burmistrzem Hollevoetem. Policja i gwardya obywatelska obsadziła wszystkie dostępy do śródmieścia Brukselli i dzielnicy proletaryatu Marolle. Dzielnica ta dostarczała w ciągu trzech dni najbardziej ubiegłego tygodnia najwięcej żywiół w walki.

Od onegdaj panuje spokój na ulicach miasta i przedmieściach. Przewódcy socjalistyczni dokładają wszelkich starań, aby położyć kres dalszemu bezużytecznemu rozlewowi krwi.

Odezwa burmistrza de Mota wzywa dojrzałych obywateli miasta, aby nie mieszały się pomiędzy obalamucione żywióły, które od kilku dni plądrują własność prywatną i zagrażają życiu spokojnych mieszkańców. Dobro publiczne wymaga rozproszenia tych band, w razie potrzeby siłą. Obywatele dopomoga sprawie porządku, jeżeli przez ciekawość nie będą powiększali szeregu rozzuchwalonego przez wicherzycieli proletaryatu. Skuteczniejszą od tej odezwy okazała się w niedzielę uchwała deputowanych socjalistycznych, nakazująca zamykanie «Domu ludowego» już o godzinie 7-ej wieczorem.

Odezwa komitetu socjalistycznego wzywa robotników do uspokojenia się.

Od niedzieli stoi w Belgii 30,000 żołnierzy pod bronią, nie licząc policji, żandarmów i uzbrojonych straży pożarnych.

«Peuple» donosi, że wielcy przemysłowcy zamierzają prosić króla o posłuchanie, na którym przedstawi mu oplakane położenie przemysłu belgijskiego wobec wypadków obecnych.

### Warunki pokojowe.

„Evening News“ dowiaduje się z rzekomo autentycznego źródła o warunkach pokojowych, które ułożyli delegaci boerscy w Holandji, zastępując sobie ich przyjęcie przez przewódców boerskich w Południowej Afryce. Być może, że warunki te są podstawą obecnych rokowań w Klerksdorp. Warunki są następujące:

1) Boerzy domagają się bezwarunkowej niezawisłości.

2) Proklamacja Kitchenera w sprawie konfiskaty majątków staje się nieważną, a skonfiskowana własność ma być zwrócona.

3) Odszkodowanie za zniszczoną własność prywatną i za zabrane zapasy wojskowe.

4) Zupelne uznanie wszystkich pożyczek, które przed i po rozpoczęciu operacji wojenych oba państwa transwaalskie zaciągnęły.

5) Sprawa językowa ma być uregulowana przez obustronną umowę.

6) Amnestya dla wszystkich powstańców z Kaplandu i wypuszczenie wszystkich jeńców politycznych.

7) Oznaczenie terminu, w którym jeńcy mają wrócić do Południowej Afryki.

8) Przyjęcie „dobrych usług” jednego lub dwóch mocarstw zaprzyjaźnionych, które mają kontrolować ściśle przeprowadzenie warunków pokojowych.

### Z WARSZAWY.

— «Dziennik dla wszystkich» podaje, że jakiś prusak otworzył w śródmieściu czasowo dwa sklepy i sprzedaje oleodruki bez wartości arty-

stycznej, lecz w ramach złożonych. Targuje on dziennie od 300 do 500 rb., a salony swojskie przepelnione obrazkami naszych artystów są omijane przez publiczność.

— P. W. Astafiew, inżynier z Petersburga, zwrócił się do zarządu miejskiego z propozycją zaopatrzenia dorożkarzy w taksomierze jego pomysłu. Taksomierz taki przypina się do upręży konia i kosztuje 20 rb., za wynajęcie zaś dorożkarze płaciliby po 90 kop. miesięcznie.

— Komisya zarządu komunikacji wodnej dopełniła oględzin nowego parostatku nazwanego «Mrówka», który kursować będzie po rzece Pilicy między Wisłą a Nowym Miastem.

— Prezes towarzystwa telefonów szwedzkich, zaprowadzonych teraz w Warszawie, po rozpatrzeniu podania pracownic, zwiększył im płacę za godzinę normalną z 17½ kop. na 20 k., a za nadobowiązkową na 25 kop. Przez tego każda z telefonistek może korzystać z dwutygodniowego urlopu w ciągu roku.

— Publiczność nie na żarty postanowiła stronić od uzdrowisk pruskich. Już teraz wszystkie letnie mieszkania są wynajęte przez te rodziny, które zwykle wyjeżdżały zagranicę do «badów».

## Telegramy.

**Wiedeń, 15 kwietnia.** Stosunek rządów obu połów monarchii znowu się zaostrzył. Ogólnem jest zdanie, że albo gabinet węgierski albo austriacki będzie musiał ustąpić.

**Londyn, 15 kwietnia.** W mowie o budżecie kanclerz skarbu sir Michael Hicks-Beach powiedział: Jest nadzieja, że narady wodzów boerów wydadzą rezultat, ale nadzieja ta nie powinna wpływać na obrady budżetowe. Nie może przyczynić się do zawarcia pokoju tak, jak postanowienie parlamentu, aby prowadzić wojnę bez względu na koszty.

**Londyn, 15 kwietnia.** Delegaci boerscy odbyli konferencję z Milnerem i Kitchenerem. Uważają to za formalne rozpoczęcie rokowań.

**Londyn, 15 kwietnia.** Budżet, przedstawiony izbie gmin, przewiduje niedobór w sumie 45½ miliona funtów. Wydatki na wojnę w Afryce Południowej wyniosły dotychczas 160 milionów funtów, na wyprawę chińską 5 milionów. Chiny zapłaciły 6 milionów.

**Tientsin, 15 kwietnia.** Do Agencji Reutersa donoszą z Csisfao: Tysiąc żołnierzy z oddziału generała Ma zbiegło i przyłączyło się do powstańców.

**Lipsk, 15 kwietnia.** Książe Henryk XXII starszej linii Reuss niebezpiecznie zachorował. W Greiz obawiają się katastrofy.

### Z ostatniej chwili.

**Londyn, 16 kwietnia.** Wprowadzono cło na mąkę i zboże w wysokości od cetnara: 5 pensów dla mąki i 3 pensy dla zboża. Nie jest to cło ochronne; wywołane ono zostało względami finansowymi, głównie niedoborem w budżecie państwa.

**Bruksella, 16 kwietnia.** W izbie toczyły się w dalszym ciągu obrady w sprawie zaburzeń. Deputowani stronnictw rządowych zaznaczyli, że rozruchy nie wywołały lud lecz jednostki wywroto-

we. Nie może być mowy o rozwiązaniu izby ani też o podaniu się gabinetu do dymisji. Rząd posiada dostateczne środki do stłumienia rozruchów.

**Bruksela, 16 kwietnia.** Na zgromadzeniach ludowych uchwalono przeciwdziałać grabieży sklepów i zajęciom ulicznym. Następnie uchwalono dać rządowi tydzień czasu dla ogłoszenia niezbędnych reform; w razie, gdyby to nie nastąpiło, wybuchnie ogólne bezrobocie.

**Bruksela, 16 kwietnia.** Rząd oświadczył kategorycznie, że nie poczyni żadnych ustępstw stronnictwom liberalnym.

**Bruksela, 16 kwietnia.** „Etoile Belge“ donosi, że wczoraj w zamku królewskim odbyła się rada gabinetowa. Uchwały trzymane są w ścisłej tajemnicy.

**Bruksela, 16 kwietnia.** W Namour i kilku innych miejscowościach przyszło ponownie do poważnych starć ludu z policją, która strzelała. Są zabici i ranni.

**Bruksela, 16 kwietnia.** Dziś znowu znaleziono bombę przed bankiem narodowym.

**Londyn, 16 kwietnia.** Stwierdzono urzędowo, że formalne rokowania pokojowe z boerami rozpoczęły się.

**Londyn, 16 kwietnia.** Rokowania pokojowe idą pomyślnie, gdyż Anglicy czynią wielkie ustępstwa. Najwięcej spornym punktem jest forma rządu, jaki ma być zaprowadzony w Afryce Południowej. Boerzy obstają za federacją republik Południowo-afrykańskich.

**Wiedeń, 16 kwietnia.** Jak stwierdzono, wczorajsza pogłoska o dymisji dr. Koerbera była puszczoną z Budapesztu, z kąd nadsyłają stale podobne tendencyjne pogłoski.

**Budapeszt, 16 kwietnia.** Wybór delegacji wspólnych został przyspieszony i odbędzie się dzisiaj.

**Rzym, 16 kwietnia.** Poseł szwajcarski został odwołany.

### Odpowiedzi Redakcyi.

**Klientkom.** Wymyślać bezimiennie jest co najmniej... rzeczą brzydka; potrafi to pierwszy lepszy, licząc na bezkarność. Oburzenie pań jest o tyle nieuzasadnione, że: 1) żadna redakcyja za ogłoszenia nie odpowiada; 2) nie możemy odmawiać umieszczenia podobnych ogłoszeń, o ile podpis jest potwierdzony regentalnie, a władza dała zezwolenie na umieszczenie ogłoszenia

### LISTA PRZYJEZDNYCH.

GRAND HOTEL. Gałkowski z Piotrkowa—Kozłowski, Zejdel, Gerke, Pozner z Warszawy — Brauwers, Bonawentur, Michels z Verviers — Löndorfst z Frankfurtu.

HOTEL POLSKI. Werner z Leśniczy — Szaniawski ze Zd.-Woli—Sobocki z Kalisza—Alor z Białegostoku — Zimmerman z Tomaszowa—Benjamin z Płocka — Tomczyk z Tycharanowa—Komorowski z Tyflisu—Andrycz z Warszawy.

### Gustaw Szamowski

Łódź, ulica Konstantynowska № 5.

Wiosenne nasiona zbóż, koniczyń, traw polnych, łąkowych i ogrodowych, oraz roślin pastewnych. Kartofle. Nawozy sztuczne. 252-6-

**B. P.**

Betty z Gordonów

**Leopoldowa Rabinowicz**

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 15 kwietnia, przeżywszy lat 42.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 17 kwietnia o godzinie 12 i pół w południe z mieszkania przy ulicy Zachodniej 63, na który to smutny obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych w nieutulonym żalu pogrążona

**Rodzina.**



**M. Sprzączkowski** **Łódź,**  
Piotrkowska 50.  
Hurtowy i Detaliczny

**SKŁAD WIN,**

oraz Główny Skład Herbaty, firmy

**Piotr Orłow**

Poleca: Odstale wina kuracyjne Węgierskie, Francuskie, Reńskie, Hiszpańskie, Koniaki kuracyjne, oraz likiery krajowe i zagraniczne. — Nadto poleca świeży

**KAWIOR ASTRACHAŃSKI** r-23

grubo ziarnisty bez soli, Sery: Szwajcarski, Roquefort, Brie, Camembert i inne. Łosoś szwedzki, Sigi, Sielawy, Szproty, Sardynki, tudzież inne towary kolonialne i delicjesy.

283-d-5 Ambulatoryum i lecznicy. Zawadzka № 12.

od 8-9	<b>Dr. Goldman</b>	Chirurgiczne choroby—Masaż.
od 10-11	<b>Dr. Goldblum</b>	Wewn. i nerwowe chor. elektryzacja
od 1-2	<b>Dr. Mazel</b>	Choroby weneryczne i skórne
od 1-2	<b>Dr. Krakowski</b>	Choroby oczu
od 2-3	<b>Dr. Weissberg</b>	Choroby oczu
od 2-3	<b>Dr. Loevy</b>	Choroby żołądka i kiszki
od 10-11	<b>Dr. Pinkus</b>	Wewnętrzne choroby
od 11-12	<b>Dr. Helman</b>	Choroby uszu, nosa i gardła

Codziennie przyjmowanie chorych. Porada 30 kop. Stała łóżka od rb. 1.50 do 5 rb. Szczenie ospy. Oględziny służby i masek codziennie od 10-1 i od 1-3 godz.

**TYLKO!!!**

W jednym polskim damskim magazynie **Drabikowskiego**, Piotrkowska Nr. 163, robią

**Okrycia, suknie, gustownie i tanio**

tak z własnego, jak i powierzzonego materiału. Kopia modeli francuskich. Tamże można dostać fasony z bibulki. 434-6-2

**KANCELARYA**

**SZKOŁY MUZYCZNEJ**

Mikołajewska № 61, Piotrkowska № 116 (kamienica przechodnia) przyjmuje w dalszym ciągu zapisy uczniów na wszystkie instrumenty rzędne, dęte i śpiew, klasy dykcji i deklamacji, lekcje rozłożone na przedpołudnie od 9 do 2, popołudnie od 2 do 7, dla uczniów innych zakładów naukowych i wieczorne od 7 do 10. Deklamacja od g. 8 do 9.

Został otwarty kurs przygotowawczy za pół ceny.

Po ukończeniu (według § 12 ust. szk. muz.) wydaje patenta.

**Chemiczna Pralnia, Farbiarnia i Sztuczna Cerownia**

**J. THOMASA**

ulica Piotrkowska № 79 i Spacerowa № 30

830 r-10 pod kierunkiem pierwszorzędnego specjalisty.

Przyjmuje do prania i farbowania: garderobę męską i damską, plusze, jedwabie, aksamity, firanki białe i kolorowe, koronki, portyery itd. Czyści i farbuje bez potrzeby prania garderoby. Dekatyzacja materiałów dla panów krawców. Zpełna gwarancja trwałości kolorów. Ceny możliwie niskie.



**Józef Weikert**

Fabryka kas ogniotrwałych

SKŁAD: ul. Piotrkowska 95. FABRYKA: ul. św. Andrzeja 26

poleca wielki wybór kas ogniotrwałych we wszystkich wielkościach. Reperacje i lakierowania wykonywane są dokładnie i szybko. Na życzenie przyjmują się przy kupnie nowych, kasy używane.

Gwarancya.

Gwarancya.



**Do pracowni**

**Wł. Janiszewskiej**

potrzebne zdolne

**Staniczarki, spódniczarki i podręczne.**

Ul. Przejazd № 16, I-sze piętro od frontu, naprz. placu «Cyklistów.»



**Ostrzeżenie.**

Ponieważ niejaka Józefina, która swą pracownię sukien damskich z ulicy Piotrkowskiej № 23 przeniosła na tą samą ulicę pod № 7 m. 9, misnowała się niewłaściwie żoną moją, przeto ostrzegam nie ejszem, że ta Józefina nigdy moją żoną nie była, zatem za wszelkie jej zobowiązania żadnej odpowiedzialności na siebie nie przyjmuję, ani też wkłasi przez nią podpisanych nie akceptuję.

Łódź dnia 1<sup>o</sup>/IV 1902 r.

**P. Musiałowicz.**

413-3-2

**Fortepian wiedeński**

w dobrym stanie tanio nabyć można.

**Cegielniana 55 m. 2.**

430-3-3

Jest do sprzedania

**DOM**

murowany 2 piętrowy i trempeł, d chodu jest 2000 tysięcy rb. rocznie przy akcie potrzeba 4000 tysięcy rb. a resztę na wypłaty ratami rocznie tysiąc rb. Oferty proszę składać w admn. „Rozwój” pod „Dom”. 433-3-3



**Dobre i ładne**

kapelusze męskie

sprzedaje

**A. Marszał.**

Łódź, Piotrkowska 123.

**Zakład Gimnastyczny i Lekcje Fechtunku Surowieckiego Mikołajewska № 29.**

568-33

**Do wynajęcia**

od 1 lipca sklep z mieszkaniem, 4 lub 5 pokoi z kuchnią i z wygodami, kilka mieszkań składających się z 2 pokoi i kuchni z wodociągiem. Ulica Konstantynowska № 51.

327-d-3

Przyjmuję nadrabianie pończoch. Ul. Mikołajewska № 59, m. 56, II piętro. d-11

**Hafty białe i kolorowe, oraz znaczenie bieżni przyjmują do roboty w domu.**

**J. Macińska,**

Widzewska № 45, m. 19.

324-3-2

**Obiady**

wydaje się na miasto w różnych cenach.

**Nawrot № 8 m. 27.**

297-5-d

**Lecznica dla Chorych WENERYCZNYCH i SKÓRNYCH**

**Dra B. MARGULIESA**

ul. Wólczańska № 39 róg Benedykta 10.

Porada 40 kop.

Przyjmuje od 12-2 pop. i od 4 1/2-8 wiecz. w niedz. i święta od 9-12 i od 4 1/2-6 1/2 w **Łódź dla chorych.**

713-r-12

**ZARAZ**

do wynajęcia pokoje umeblowane, dla małżeństwa, lub kawalerów, na dole, (front), mogą być z całodziennym utrzymaniem, także wydaje się obiady: śniadania i kolacje za cenę możliwie przystępną. Skwerowa № 18 m. № 1 przy dworcu kolei drogi żel. vis-à-vis skwera.

437-d-1 v ca

**MAGAZYN OBUWIA**

**T. OBREBSKI**

ul. Dzielna 14

(róg Wschodniej)

Niniejszem mam honor zawiadomić Sz. PP. Klientów, iż dnia 1 marca 1902 roku otworzyłem sklep, który zaopatrzylem w wszelkiego rodzaju obuwie: elegancie, trwałe i po możliwie niskich cenach. Przyjmuję także wszelkie obstarunki i reperacje w zakresie mego fachu. Mam nadzieję, iż Sz. PP. Klienci raczą nadal zaszczycać mnie swoim zaufaniem. Z uszanowaniem

287-15-5

**Obrebski.**

Kaucjonowane biuro nauczycielskie

**Radkiewicz, Nawrot 1.**

Z upoważnienia wyższej władzy otwiera nowy oddział

**REKOMENDACJI**

wszelkiej pracy poleca: Nauczycieli, nauczycielki, freblówki, bony różnej narodowości, osoby do towarzysystwa i gospodarstwa, krojeżynie, buchalterów buchalterki, kasyerki, kasyerów ekspedjentów, ekspedjentki, magazynierów i rzadców itp. 353-783

**Letnie mieszkania**

do wynajęcia w Bolestawowie, 5 minut od przystanku Andrzejów Drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej. Obejrzeć można na miejscu, gdzie ogrodnik udzieli wskazówek. 436-3-1

**Stacya klimatyczno-leśna**

**„Inowłódz”**  
na Pilicą

położona wśród ogromnych obszarów lasów Lubocheńskich blisko Spawy o 1 1/2 godz. od stacyi Tomaszów-Rawki, letnie mieszkania rodzinne i pojedyncze pokoje, umeblowane, -lekarz, apteka, restauracja, (obiady i całonocne utrzymanie) wszelkie artykuły spożywcze, iodownia, fortepian, orkiestra, kapela rzecznie i ciepłe, poczta codziennie. Władomość: ul. Zielona № 11 m. 5. 375-8-4

Przyjmuję tłumaczenia z rosyjskiego na polski i z polskiego na rosyjski. Władomość ul. Pańska № 35, m. 38. Trzebiński. 1132-d-9